

XII Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru Białystok 04-07 września 2012 roku

Wspomnienie

7 września w Białymstoku odbył się XII Marsz Żywej Pamięci Polskiego Sybiru poświęcony ofiarom wywózek przeprowadzonych przez NKWD w latach 1939-1940. Marsz przypominał też o 72 rocznicy Zbrodni Katyńskiej i stanowił pamiątkę Katastrofy Smoleńskiej, w której zginął Prezydent Rzeczypospolitej Lech Kaczyński i 95 towarzyszących mu osób. XII Marsz, podobnie jak jedynaście poprzednich miał swoje hasło, w tym roku brzmiało „*Wracamy do Ciebie Polsko*”. Część z tych którzy przeżyli na nieludzkiej ziemi wróciła do „wolnej Polski”. Polski, która nie była dla Sybiraków matką, lecz katem. Życiorysy Sybiraków to splot różnych wątków, losów, historii, przeżyć, uczuć, wspomnień, podobnie jak w każdy Marszu Żywej Pamięci, to nowe doświadczenie, to nowe umierające wspomnienie.

Wyjazd do Białegostoku i na Białostoczczyznę oraz Marsz Pamięci łączą przynajmniej dwa wątki: wspomnienie o Kresach II Rzeczypospolitej, a szczególnie historię Polaków XX wieku. Białystok i okolice to „mini Kresy”. W mieście pobrzmiwa charakterystyczny język Kresów, ze śpiewnym akcentem, słownictwem. Prowincja to wspomnienie różnych kultur dawnych Kresów. W otoczeniu polsko-katolickim, współistnieją prawosławini, muzułmanie oraz pobrzmiwają echa judaizmu.

W Białymstoku widać przemiany zachodzące we współczesnej Polsce, wtapiające się w bogatą historię miasta, w którym tak niedawno żyli obok siebie Polacy, Rosjanie, Niemcy, Żydzi. Każda z narodowości pozostawiła swój ślad.

Otoczenie miasta to m.in. Supraśl, Kruszyniany, Tykocin.

W miasteczkach pozostały ślady po wielkich szlakach „Kultury Kresów” i dawnej, otwartej Rzeczypospolitej. Supraśl to wielki szlak kultury Rusinów i ich wiary – prawosławia. Kruszyniany to Szlak Tatarski i pamiątki kultury islamu na ziemiach polskich.

Tykocin to wspomnienie o szlaku polskich Żydów i judaizmu. Do dziś na ziemiach wschodniej Polski zachowały się wspaniałe świadectwa o downej Rzeczypospolitej i ludziach, narodach tam mieszkających. Wszystkie wymienione miejsca, i wiele innych, tworzą nową opowieść i dodają nowe wątki do wspomnień o naszym „Szlaku Żywej Pamięci Kresów”.

Pamięć to także rodzaj historii. Historii, której Polacy byli przez pół wieku pozbawieni. XII Marsz był świadectwem żywej pamięci o przeszłości. Obok głównych bohaterów marszu - Sybiraków, którzy w czasie wywózek byli dziećmi,

ulicami Białegostoku przemaszerowały ich dzieci i wnukowie, którym towarzyszyła młodzież nie tylko z Polski. Wśród manifestantów byli także Polacy ze Stanów Zjednoczonych, Litwy, Białorusi i Ukrainy. Przeszłość i wiedza o niej przetrwały dzięki determinacji ludzi, którzy pamiętali co wydarzyło się po 17 września 1939 roku pod okupacją sowiecką, a później w GUŁagu. Pamięć o wolnej Polsce, to pamięć o bliskich, których groby pozostały na obcej, nieludzkiej ziemi. Na mapie Związku Sowieckiego, prezentowanej w Muzeum Sybiraków w Białymstoku i w Kościele Męczenników Sybiru, zaznaczono miejsca zsyłek, które obejmują obszar od dawnych Kresów po Kamczkę z wrogo brzmiącymi nazwami: Kazachstan, Workuta, Magadan, Kołyma. W te rejony wywieziono na rozkaz władz Związku Sowieckiego wedle szacunków od 500 tys. do ok. 1,300 Polaków. Historia miała o nich zapomnieć. Wyniszczenie Polaków w imię obłąkanej stalinowskiej ideologii było jednym z celów na drodze do dominacji barbarzyństwa Wschodu – komunizmu radzieckiego, sprzymięzonego z barbarzyństwem Zachodu - niemieckim nazizmem. Niestety droga do przestrzeni dominacji obu ideologii wiodła przez Polskę. Dzięki pamięci zwykłych ludzi pamięć o tych wydarzeniach przetrwała, a ich odwaga, determinacja, przebaczenie dla oprawców i współczucie dla narodów niedoli to najważniejszy element budowanej tożsamości wolnej i nowoczesnej Polski.

XII Marsz miał szczególne znaczenie dla uczniów VI LO im. I.J.Paderewskiego, bowiem kilku z nich uczestniczyło w VI Marszu Pamięci na Polski Cmentarz Wojskowy w Katyniu. A tam pochowani są ojowie i najbliżsi krewni Sybiraków. W Dołach Śmierci spoczywają ojcowie, a żony, dzieci i całe rodziny miały wspomnieć o bliskich. Deportowani na nieludzką ziemię mieli stracić pamięć, życie. Utracić tożsamość, polskie pochodzenie. Jednak na przekór oprawcom wpisali się w dziedzicwo i wielką historię, stanowiąc element na stałe związany z dziejami Rzeczypospolitej i Rosji.

Droga do Białegostoku na XII Marsz Żywej Pamięci wiodła z Placu Adama Mickiewicza w Poznaniu do Białegostoku - „stolicy pamięci” o Sybirakach i kulturze Kresów.

W wyprawie uczestniczyli uczniowie VI LO: Maciej Lisowski, Kamil Nowak, Maria Kaczmarek, Justyna Waligórska, Weronika Kmieciak, Marta Zdunek.

Marian Fik, nauczyciel historii,

VI LO, Poznań